

Miliardowe odszkodowania za dezubekizację. Rząd do maja ma złożyć wyjaśnienia do Strasburga

https://wyborcza.biz/biznes/7,147880,26922182,miliardowe-odszkodowania-za-dezubekizacja-rzad-do-maja-ma-zlozyc.html?_gl=1*1y63pa6*_ga*MTg1NDk3MzkwNC4xNTkwOTk5Nzcz*_ga_WQB1X4MJHS*MTYxNjc2Mzg3NC41NjQuMC4xNjE2NzYzODc0LjYw&_ga=2.216896916.349634541.1616763875-1854973904.1590999773#S.-K.C-B.4-L.1.maly

Leszek Kostrzewski - 26 marca 2021 | 11:12



Protest przeciwko ustawie obniżającej emerytury funkcjonariuszom służb mundurowych, którzy pracowali w okresie PRL-u, 2017 r.

(Stefan Maszewski/REPORTER / STEFAN MASZEWSKI/REPORTER)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych potwierdza "Wyborczej", że do Trybunału w Strasburgu wpłynęły 23 skargi na dezubekizację, a rząd dostał czas do 12 maja na odpowiedź.

- Jest szansa że ta haniebna ustawa, która wszystkich włożyła do jednego worka i uznała za zbrodniarzy pracujących na rzecz totalitarnego państwa, będzie w końcu zakwestionowane przez Strasburg - mówi Zdzisław Czarnecki, szef Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP.

MSZ przyznaje, że są skargi za przewlekłość

"Ministerstwo Spraw Zagranicznych potwierdza zakomunikowanie w dniu 18 marca br. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu 23 skarg dotyczących m.in. zarzutu przewlekłości postępowań krajowych (skarga nr 48762/19 i inne). Obecnie są one przedmiotem analizy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które przedstawi stanowisko Rządu RP odnośnie do ich dopuszczalności oraz zasadności w terminie wyznaczonym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, tj. do 12 maja 2021 r." - taką odpowiedź "Wyborcza" dostała właśnie z MSZ.

Co to oznacza? W związku ze skargami do Strasburga polski rząd musi być też przygotowany na wypłatę odszkodowań.

Skarżący się emeryci - jak wyjaśnia nam Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich - powołują się w skargach m.in. na art. 6 europejskiej konwencji praw człowieka, według którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie.

Tymczasem mimo że ustawa dezubekizacyjna obowiązuje od ponad trzech lat, tysiące poszkodowanych wyroku wciąż się nie doczekało.

Winny jest Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej. Dlaczego? Bo szefowa Trybunału, nie mając pewności, czy nie zostanie przegłosowana przez innych sędziów, nie wyznaczyła terminu wydania orzeczenia. Mimo że sprawa jest w Trybunale od lutego 2018 r.

Tymczasem wielu sędziów sądów okręgowych zawiesiło postępowanie poszkodowanych do czasu wydania orzeczenia przez Trybunał. Skoro więc nie ma decyzji Trybunału, sąd nie wydaje wyroku, a emeryci często muszą żyć za emeryturę minimalną (dziś to ok. 1250 zł brutto).

Sprawiedliwość dziejowa

Ustawa dezubekizacyjna obowiązuje od 1 października 2017 r. Zdaniem obecnych władz ma przywrócić sprawiedliwość i ukarać oprawców systemu totalitarnego.

Problem w tym, że ukarała tysiące osób, które w wolnej Polsce narażały życie, łapiąc przestępców i rozbijając najgroźniejsze gangi.

Ustawa zakłada obniżki emerytur funkcjonariuszy służb i policjantów, którzy choć jeden dzień przepracowali w Służbie Bezpieczeństwa, instytucji podlegającej komunistycznemu MSW lub w specsłużbach MON.

Nie ma znaczenia, że po weryfikacji przeszli do pracy w Urzędzie Ochrony Państwa, policji czy innych służbach mundurowych i służyli wolnej Polsce.

Decyzję o obniżkach emerytur dostało blisko 40 tys. osób, w tym 8 tys. wdów i dzieci pobierających renty rodzinne po mundurowych.